Listy dla Ziemi

ARKA FUNDACJA EKOLOGICZNA

Kochana Ziemio!

Piszę do Ciebie ten list, siedząc pod spawitą w wiosnę jabłonią. Gałęzie uginają się od białych kwiatów, tu i ówdzie zapyla je brzęcząca pszczoła. Czyż nie jest to piękny widok? Czyż nie warto zrobić wszystko, by tego widoku nie przysłoniło zanieczyszczenie środowiska? Czyż dla tego widoku nie warto być Twoim, Ziemio, sprzymierzeńcem? Przecież Twoje czystość to nasze być albo nie być. Ziemio kochana, przez szacunek do Ciebie i siebie samej obiecuję uczynić wszystko, byś była wolna od skażenia i byś swym pięknem nam służyła. Ale cóż może jednostka wobec bezmiarów świata? Trzeba więc przekonać innych, by myśleli tak samo, by w zanieczyszczeniu Ciebie dostrzegali zagrożenie. Nie chcemy przecież, byś Ty Ziemio usunęła nam się spod nóg. Jesteś taka piękna, dajesz nam tyle skarbów, a my nie potrafimy tego docenić. A przecież niszcząc Ciebie, niszczymy siebie. Siedzę w ogrodzie i patrzę na cudne drzewa. Mogę się do nich przytulić, chronią i wspaniały zapach soczystej świeżości, mogę podziwiać ich majestatyczne piękno, powierzyć im swoje myśli. Dlaczego więc nie sadzimy ich jak najwięcej? Przecież one sprawiają, że powietrze jest czystsze. Pochłaniają dwutlenek węgla i produkują tlen. A czyste powietrze wprawia nas w dobry nastrój. Już mam ochotę iść do lasu, wyśpiewać drzewom pieśń miłości, pochylić przed nimi czoło, bo przecież tyle dla nas znaczą. Wycinając je, wycinamy życie, nasze życie. Wzorem wsłuchiwałam się w rechotanie żab i śpiew ptaków. One chciały mi coś powiedzieć. Chyba to, bym pomogła stworzyć im przyjazne środowisko. Spójrz Ziemio na podniebny klucz żurawi. Czyż nie jest piękny? Musimy więc im pomóc. Im i zarazem sobie.

Cóż jeszcze możemy zrobić?
Segregować odpady. To może każdy. Tak mało, a jakże wiele. Recykling to m.in. ochrona drzew oraz ograniczenie emisji szkodliwych związków do atmosfery. Nie wsiadać do samochodu, gdy nie ma takiej potrzeby. Zbierać makulaturę, a ochronimy lasy. Cóż jeszcze? Przytulić się mocno do drzewa i nie puścić go, gdy ktoś będzie chciał je wyciąć.

Ziemio kochana, obiecuję raz jeszcze dbać o Ciebie, bo Tyś strażniczką mojego życia. Pragnę, by nic nie zakłóciło Twej naturalnej harmonii. Pragnę być Twoją przyjaciółką i mocno pochwycić Cię za rękę. Napisałam dla Ciebie wiersz, który poślę wysoko pod niebo:

Ziemio kochana, nie bądź strapiona,
Bo Twoje piękno niczym baśń wyśniona,
Twych wspaniałych skarbów strzec obiecujemy,
Bram do Twej czystości też popilnujemy

Pozdrawiam Cię Ziemio gorąco

Agnieszka